

## Stracił obraz za milion

Mieszkaniec Konstancina próbował przechytryć celników i wysłać w zwykłej paczce pocztowej do Stanów Zjednoczonych płótno czołowego przedstawiciela impresjonizmu Pierra Auguste Renoira jako „obraz o niewielkiej wartości”. Nie udało mu się jednak zmylić czujności pracowników poczty. Wezwani na miejsce (około północy) celnicy dokonali rewizji pakunku. Znaleźli w nim obraz o rozmiarach 24 na 19 cm w ozdobnej ramie. Jak się potem okazało, wart prawie milion złotych. Autentyczność płótna potwierdził wstępnie biegły sądowy stale współpracujący z warszawską Izbą Celną przy tego typu sprawach.

Obraz miał trafić w ręce konesera sztuki w USA. Na czas śledztwa prowadzonego przez komórkę dochodzeniowo-śledczą Urzędu Celnego w Warszawie został zdeponowany na Zamku Królewskim. Na pewno nie wróci już do mieszkańca Konstancina-Jeziorny, który próbował go wysłać na ocean. Decyzja, co ostatecznie stanie się z obrazem, zapadnie w ciągu najbliższych miesięcy.

Jak podaje Piotr Tałataj, rzecznik warszawskiej Izby Celnej, przepisy pozwalają wprowadzić na legalny wywóz cennych dzieł sztuki za granicę, ale gdyby właściciel obrazu Renoira próbował uzyskać niezbędne pozwolenia, kosztowałyby go to około 200 tys. zł. (pc)